

Na czym polega internalizacja normy prawnej?

Celem rozważań jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, na czym polega internalizacja norm prawnych w świetle aktualnego stanu badań w socjologii prawa. Punktem wyjścia będzie stan refleksji nad tym fenomenem we współczesnej literaturze psychospołecznej, kryminologicznej, psychologicznej¹. Internalizację norm prawnych rozważa się w literaturze z perspektywy makrospołecznej, przez co należy rozumieć procesy zachodzące w państwie. Przykład takiego ujęcia stanowi przyjmowanie przez państwo norm prawa międzynarodowego, ale ten wątek nie będzie tutaj rozwijany (Koh 2005). Proces internalizacji rozważany będzie z perspektywy indywidualnej. Analiza internalizacji normy prawnej zostanie przedstawiona z perspektywy procesu socjalizacji prawnej.

Niezależnie od rodowodu rozważań nad internalizacją norm (teoria prawa, socjologia prawa, psychologia społeczna, socjologia, kryminologia, antropologia itp.), wspólną podstawę stanowi proces uwewnętrznienia kontroli społecznej, polegający na przekształcaniu się motywów zewnętrznych postępowania zgodnego z normą w motywy wewnętrzne. W związku z tym internalizacja uznawana jest za jeden z najważniejszych skutków socjalizacji człowieka. Toteż pierwsze pytanie stawiane w tym opracowaniu

¹ W ramach rozważań psychologicznych dodatkowo należałoby uwzględnić różne perspektywy teoretyczne; kognitywną, behawioralną, psychoanalityczną. Przykładowo, internalizacja nie będzie rozważana w tym artykule jako mechanizm obronny.

dotyczy możliwości, jakie badania nad socjalizacją prawną stwarzają dla określenia charakteru i przebiegu internalizacji norm.

Aby przedstawić aktualny stan refleksji nad socjalizacją w socjologii prawa w Polsce, można sięgnąć do publikowanej ostatnio pracy Andrzeja Kojdera. W leksykonie socjologii prawa z 2014 roku pisze on, że socjalizacja „polega na stopniowym przyswajaniu i internalizowaniu przez ludzi wartości, norm i ról życiowych, istniejących w obrębie systemu społecznego (struktury społecznej), do którego należą” (Kojder 2014: 439). Autor wprowadza rozróżnienie socjalizacji pełnej i niepełnej:

mianem pełnej socjalizacji należy określić sytuację, kiedy jednostka zinternalizowała wartości i normy społeczności, do której należy, uznała je za własne, wiarygodne i niedopuszczające wyjątków. Z kolei niepełna socjalizacja może wyrażać się w dwóch procesach: oportunizmu i legalizmu (...) legalizmu dlatego, że rezultatem socjalizacji jest uznawanie przede wszystkim wartości i norm ustanowionych przez instytucje, którym w strukturach władzy przyznaje się wysoką pozycję (Kojder 2014: 440).

Dalej autor stwierdza, że „[s]koro więc pewne normy (prawne, religijne, estetyczne) zostały ustanowione w sposób tetyczny i stoi za nimi autorytet instytucji, które je ustanowiły (...), to normom tym (i stojącym za nimi wartościami) należy się posłuch” (tamże). Tu można zgłosić wątpliwość, czy można dać posłuch wartościom, a ponadto pojawiają się wątpliwości, co podlega internalizacji. Można je zresztą zgłosić w odniesieniu do innych aktualnych prac (Dziedziak 2015; Burdzik 2013). O trudnościach w ustaleniu, co jest przedmiotem internalizacji, świadczyć może teza Tomasza Burdzika (2013: 156), według którego „[s]kuteczność prawa zależy od internalizacji wartości i postaw w obrębie danej zbiorowości”.

W polskich rozważaniach, wskazanych wyżej, brak dogłębnych wniosków na temat związku internalizacji z socjalizacją, dlatego też warto odwołać się do istniejącej literatury i perspektyw analizy tych związków. Proces socjalizacji stanowi przedmiot badań w antropologii, psychologii i socjologii. Psychologowie w centrum swych rozważań stawiają indywidualne procesy, w tym konstrukcję osobowości lub tożsamości podmiotu. Antropolodzy proces wyjaśniania rozpoczynają od specyficznej kultury, w której normy i wartości stają się wspólne, a następnie są internalizowane przez następne generacje. W socjologicznej perspektywie socjalizacji

punkt wyjścia stanowi perspektywa społeczeństwa, ale silniej akcentuje się transmisję norm zachowania i modeli przez osoby i instytucje (*socialisation agents*). Jednostka uczy się społecznych ról oraz społecznych umiejętności w procesie pierwotnej i wtórnej socjalizacji.

Można w tych podejściach zidentyfikować dwa sposoby myślenia o socjalizacji; indywidualny, skupiający się na rozwoju jednostki, akcentujący indywidualne procesy w procesie dorastania (wiek, płeć, społeczne pochodzenie), ale ten rozwój dokonuje się w jednostce funkcjonującej w społeczeństwie. Drugie podejście za punkt wyjścia przyjmuje społeczeństwo w ogóle i kulturę w szczególności, a obejmuje analizę społecznych procesów wywierania wpływu na człowieka, które można zrozumieć śledząc procesy zachodzące w jednostce (Kourilsky-Augeven 2007a).

Proces socjalizacji prawnej jako część procesu socjalizacji w ogóle (generalnej), w którym człowiek staje się ludzką istotą, polega na interakcji między jednostką i społeczeństwem w kształtowaniu indywidualnych poznawczych reprezentacji prawa rozumianego jako normy prawne, instytucje prawne w rozumieniu zbioru norm oraz agend stosowania prawa. Socjalizacja prawna polega na stopniowym procesie przyswajania prawa. W tym procesie jednostka buduje stopniowo swój wewnętrzny system reprezentacji poznawczych norm i instytucji oraz łączących się z nimi wartości. Proces trwa całe życie, a ludzie reorganizują nieustannie swój wewnętrzny świat reprezentacji.

Człowiek podlega socjalizacji dokonywanej przez różne podmioty w społeczeństwie, ale nie jest biernym odbiorcą tych wpływów, a aktywnie uczestniczy w socjalizacji przez procesy adaptacji i asymilacji (Jean Piaget), które pozwalają mu uzgadniać zewnętrzne wzory z własnymi doświadczeniami typowymi dla określonego poziomu rozwoju. Przyjmowanie zewnętrznych wzorów nie ma zatem charakteru automatycznego, ani nie przebiega identycznie u poszczególnych adresatów, a wymaga indywidualnego przyswojenia. Według Chantal Kourilsky-Augeven (2007a: 4), proces przyswojenia (*appropriation*) odnosi się do norm, wartości i wzorów zachowań (*norms, values and behavioural models*).

W procesie socjalizacji jednostka konstruuje zatem własny system reprezentacji siebie, innych oraz świata, jak też własny system norm, wartości i praktyk (określanych w psychologii społecznej jako skrypty). W ten sposób kształtuje się jej indywidualna i społeczna tożsamość; prze-

kazywanym normom odpowiadają własne normy, wartościom przekazywanym — wartości indywidualne, a modelom zachowania — własne wzory zachowań.

Z psychologicznego punktu widzenia system norm i wartości jednostki (podmiotu) i jej system reprezentacji świata konstytuują unikatową kombinację wiedzy i wartości przekazywanych przez grupy społeczne, do których należą, ze szczególną rolą rodziny. Dziecko nie musi uświadamiać sobie na początku, jakie to wartości, w szczególności, gdy w rodzinnym kontekście uczy się nieustannie, co wolno mu robić, czego nie, jak ma się zachować w określonych warunkach i jak powinien myśleć w określonych sytuacjach.

Przeprowadzone dotąd badania i teoretyczna refleksja nad socjalizacją prawną prowadzą dodatkowo do wyróżnienia dwóch nurtów analizy:

- badanie procesu socjalizacji przez rozwój indywidualny oraz rozwój społecznego uczenia się w psychologii społecznej albo antropologii;
- wyróżnienie czynników wpływających na efekty socjalizacji.

W pierwszym nurcie przedmiotem analizy jest proces rozwojowy jednostki w zależności od wieku, środowiska, kultury oraz przebiegu tzw. socjalizacji ogólnej. Do tego nurtu należą badania Kourilsky-Augeven² (2007a; 2007b), a w Polsce badania kierowane na początku lat 90. przez Marię Borucką-Arctową (Borucka-Arctowa, Kourilsky 1993). Podstawowy problem polega w nich na analizie, kiedy i w jakiej postaci wyłaniają się prawne konotacje w myśleniu, wartościowaniu, zachowaniu jednostki.

Drugi typ naukowej refleksji nad socjalizacją prawną opiera się na konstruowaniu i empirycznym testowaniu modeli czynników wpływających na przebieg procesu socjalizacji, który kończy podejmowanie decyzji istotnych prawnie. Należy ustalić, jakie czynniki sprzyjają akceptacji instytucji lub zachowaniom zgodnym lub niezgodnym z prawem (RVB — *rule-violating behavior*). W tym nurcie wyróżnić można badania prowadzone w zespołach Ellen S. Cohn i in. (2010) oraz Alexa R. Piquero i in. (2005). Istotną rolę pełnią też badania na temat zachowań zgodnych z prawem i legitymizacji instytucji prawnych (w tym sądów i policji), prowadzone przez Toma R. Tylera lub z jego udziałem (Tyler 1990; Tyler, Huo 2002).

² Autorka sama określa swoje badania jako antropologiczne (Kourilsky-Augeven 2007a).

Badania socjologiczno-prawne nad socjalizacją poprzedzone zostały w Europie badaniami świadomości prawnej. Taki porządek można obserwować zarówno w krajach tzw. wschodniej i centralnej Europy od lat 60. lub 70., jak też w krajach zachodniej Europy (Kourilsky-Augeven 2007b), natomiast w USA badania świadomości prawnej zostały poprzedzone badaniami nad socjalizacją prawną. Autorzy pierwszych badań nad socjalizacją prawną we Francji czerpali z badań amerykańskich nad socjalizacją polityczną oraz z koncepcji socjalizacji generalnej Annick Perscheron (Kourilsky-Augeven 2007a: 5).

Początki badań nad socjalizacją prawną można datować od opublikowania artykułu June L. Tapp (1971) oraz jej wspólnego tekstu z Lawrence Kohlbergiem w tym samym numerze czasopisma „Journal of Social Issues” (Tapp, Kohlberg 1971), jak też badań empirycznych Cohn i Susan O. White (1990). Kohlberg, zainspirowany przez Piageta, sformułował teorię sześciostopniowego rozwoju jednostki. Na tej podstawie Tapp i Kohlberg przedstawili kognitywną koncepcję rozwoju prawnego człowieka, wyróżniając trzy poziomy rozwoju poznawczych reprezentacji prawa i wymiaru sprawiedliwości od dzieciństwa do dorosłości: prekonwencyonalny, konwencyonalny i postkonwencyonalny³. Model ten spotkał się z zarzutami zarówno socjologów prawa, jak też psychologów; nie znalazł także przekonującego potwierdzenia w wynikach badań empirycznych. Na podstawie badań prowadzonych we Francji, Polsce, Rosji i na Węgrzech, Kourilsky-Augeven wnioskuje, że wyniki nie potwierdzają modelu Tapp i Kohlberga, natomiast wskazują, że młodzież stopniowo internalizuje wspólny model kulturowy, z uwzględnieniem modyfikacyjnych odrębności wiążących się z wiekiem, płcią, społecznym pochodzeniem i lokalnym kontekstem. Jak wcześniej demonstrowano już w badaniach nad socjalizacją polityczną, wiek pomiędzy 13–14 lat wyznacza próg, po którym ludzie zaczynają indywidualnie przyswajać ten kulturowy model, ale autorka podkreślała interakcyjny charakter tego procesu (Kourilsky-Augeven 2007a).

We współczesnych koncepcjach socjalizacji prawnej nacisk kładzie się na proces akulturacji. Według Kourilsky-Augeven (2007a:11) wyróżnić

³ Etapy te zostały opisane w polskiej literaturze socjologiczno-prawnej przez Marię Borucką-Arctową i Grażynę Skąpską (1993: 21).

można dwa równoległe procesy — prawną akulturację podmiotów prawa (*legal acculturation of the subject*), kiedy jednostka nabywa (pozyskuje) wspólną wiedzę o dominującej kulturze prawnej społeczeństwa, do którego należy, oraz równoległe — prawną akulturację dokonywaną przez podmioty (*acculturation by the subject*), dotyczącą różnych obiektów wspólnej (*common*) kultury prawnej. Pierwszy odbywa się dzięki transmisji przez szkołę lub inne kanały kulturowe, integrujące historyczne doświadczenia asymilowane przez narodową kulturę oraz fundamentalne koncepcje i wartości narodowego dziedzictwa prawnego, w szczególności odnoszących się do państwa, relacji między państwem a obywatelami, prawa i wymiaru sprawiedliwości. Wprowadzają jednostki w daną kulturę wspólnego języka ze wspólnymi przekonaniem, które pozwalają tym jednostkom na komunikowanie się i rozpoznawanie się nawzajem przez podzielane ukryte (dorozumiane) oczywistości (*shared implicate obviousness*).

Socjalizacja prawna jest procesem, który w ciągu życia może prowadzić do dynamicznie zmieniających się obrazów, wyobrażeń o prawie lub jego poszczególnych elementach, ale w innym przypadku ukształtowane obrazy prawa mogą stać się stabilnym punktem odniesienia w relacji do aktualnych doświadczeń (szerzej: Kourilsky-Augeven 2007b: 1402).

Niejednokrotnie, a w przeszłości prawie wyłącznie, w rozważaniach na temat socjalizacji prawnej przyjmuje się (często w sposób dorozumiany), że przedmiotem socjalizacji są nakazy lub zakazy, które w efekcie procesu socjalizacji powinny zostać zinternalizowane. W przypadku norm o charakterze uprawnień, dla których wzorem może być szereg norm prawa administracyjnego i cywilnego, przyswajane są one jako wzorce postępowania (skrypty) prowadzące do osiągnięcia pewnego celu i przyjęte w danej kulturze, co oznacza, że mogą stanowić element wiedzy potocznej (ogólnej). Świadomość prawnego charakteru tych wzorów dla ich opanowania i wykorzystania nie jest konieczna. Proces nabywania wzorów zachowań prowadzących do osiągnięcia celów może odbywać się również w stosunku do prawnych norm proceduralnych, z tą wszakże różnicą, że uczenie się takich norm jako sposobu osiągnięcia specyficznego celu (złożenie pozwu, skuteczne odwołanie, wystąpienie jako oskarżyciel posiłkowy) wymaga uświadomienia sobie ich prawnego charakteru.

Socjalizacja prawna odbywa się w procesie uczenia, ale wyróżnić należy trzy wymiary tego uczenia się: wertykalny, horyzontalny, lon-

gitudinalny. Wertykalny odnosi się do faktu, że będące przedmiotem socjalizacji normy społeczne pochodzą z różnych źródeł i jednostka może w ciągu jednego dnia mieć do czynienia z różnymi władzami (*authority*) jako autorami norm. Czy za zachowanie zgodne z normami rodzinnymi i prawnymi odpowiadają te same mechanizmy socjalizacyjne? Jeśli nie, co decyduje o takim zachowaniu? Równie kłopotliwy jest wymiar horyzontalny socjalizacji, odnoszący się do stosowania norm w rozmaitych sytuacjach czy kulturach. Analizowanie różnych norm w pluralistycznym społeczeństwie bardzo ogranicza zasięg teoretycznych rozważań nad socjalizacją prawną. Podobne trudności wywołuje pozostały wymiar. Porównania międzykulturowe pogłębiają problem (Cohn, White 1990: 2-3).

Wiele informacji, jakimi dysponujemy na temat socjalizacji prawnej, pochodzi z badań różnic między dorosłymi w zakresie legitymizacji prawa i prawnych instytucji (Tyler, Huo 2002). Wcześniejsze ujęcie socjalizacji prawnej jako procesu transmisji wartości, norm i modeli behawioralnych z naciskiem na procesy zachodzące u ludzi dorosłych powinno ustąpić na rzecz skoncentrowania badań nad socjalizacją prawną dzieci i młodzieży, przy przyjęciu, że procesy u ludzi dorosłych są zakotwiczone we wcześniejszych doświadczeniach (Fagan, Tyler 2005). Drugi ważny postulat dotyczy potraktowania dzieci i młodzieży jako podmiotów odgrywających w tym procesie aktywną rolę, jak to już podkreślano (Kourilsky-Augeven 2007a). Badając ludzi dorosłych, w dużym stopniu możemy analizować tylko efekty procesów, jakie dokonały się wcześniej.

Jednym z problemów podejmowanych w analizach socjalizacji prawnej jest określenie, czy i jak można rozróżnić socjalizację generalną (ogólną) i socjalizację prawną. Prostą, przejrzystą odpowiedź sformułowała Tapp, choć spotkała się z uzasadnioną krytyką. Uważała, że trudno je rozdzielić, ponieważ normy prawne powinny być rozważane jako rozszerzenie norm społecznych, co określała jako „prawną kontynuację”. Wyróżnienie zawiera się w tym, że socjalizacja prawna wyznacza ten aspekt socjalizacji, w którym wyłaniają się prawne zachowania i normy, internalizacja norm prawnych, problemy zgodności z normami prawnymi, kiedy ludzie uczą się zachowań zgodnych i niezgodnych z prawem, a zatem socjalizacja prawna odnosi się do pozytywnych i negatywnych wzorów zachowania i instytucji, które mają władzę.

Jednakże w takim ujęciu socjalizacja prawna odnosi się tylko do norm imperatywnych, a sukces w socjalizacji ogranicza się do zachowań zgodnych z tymi nakazami lub zakazami, co istotnie ogranicza refleksję nad procesem socjalizacji prawnej. Dla Kourilsky-Auvegen, zgodnie z jej rozumieniem socjalizacji prawnej, „sukces” socjalizacji nie polega na realizacji wyznaczonych celów społecznych. Autorka przyjmuje indywidualny punkt widzenia, aby rzucić światło na „wyobrażoną (*imaginary*) koncepcję rzeczywistości”, w której kulturze zakotwiczona jest jednostka, a wewnątrz tej wymyślonej rzeczywistości mieści się jej „wyobrażone rozumienie prawa”.

Co odróżnia socjalizację prawną od ogólnej (generalnej)? To trudne pytanie i w tym opracowaniu można tylko zarysować odpowiedź. Wyobrażenia świata i prawa w dzieciństwie i młodości nawzajem się uzupełniają. Reprezentacje prawa i wymiaru sprawiedliwości nie mogą być rozumiane bez odniesienia do fundamentalnych pojęć, jak władza, wino, wolność czy równość (Borucka-Arctowa, Kourilsky 1993). Czy to oznacza, że potrzebna jest świadomość prawnego pochodzenia norm? Dla funkcjonowania jednostki nie jest to konieczne. Po pierwsze, może ona posługiwać się pewnymi praktykami, które poznała w swym społecznym środowisku i długo (albo wcale) nie uświadamiała sobie ich prawnego rodowodu. Wiele elementów „codziennego życia” nie musi posiadać dla dzieci charakteru prawnego, jak przykładowo rodzina i własność. Według Kourilsky-Augeven (2007a) próba wyizolowania norm i zachowań mających w życiu człowieka wyłącznie prawny charakter jest dużym wyzwaniem, szczególnie ze względu na ich treść, kiedy normy prawne systematyzują i sankcjonują przyswojone wcześniej normy społeczne. Uważa też za szkodliwe wykluczenie z pola socjalizacji prawnej wszystkich norm prawnych, które dla społeczeństwa (jednostki) pokrywają się z innymi społecznymi normami.

Podejście zaproponowane przez Tapp odżywa we współczesnych koncepcjach socjalizacji prawnej, oczywiście przy wykorzystaniu najnowszych metod badawczych oraz dorobku badawczego z ostatnich czterdziestu lat. Polega ono na badaniach i konstruowaniu rozbudowanych modeli, które mają odpowiedzieć na pytanie, dlaczego ludzie przestrzegają albo nie przestrzegają prawa, a jednym z centralnych pojęć staje się RVB. Modele te uwzględniają w odpowiedzi postawy wobec prawa czy legitymizację agend socjalizacyjnych. Jedną z najnowszych propozycji przedstawienia

tego problemu są badania z udziałem Cohn i in. (2010, 2012), współautorki jednego z pierwszych badań nad socjalizacją prawną (Cohn, White 1990). W publikacjach z 2010 i 2012 roku weryfikowany jest zintegrowany model prawnego i moralnego rozumowania oraz zachowania naruszającego normy (RVB). Przyjęto, że socjalizacja prawna to proces, w którym jednostka nabywa (*acquire*) przekonania na temat norm i naruszania norm przez zinternalizowanie w ramach społeczeństwa norm (*codified, normative rules*).

W tym modelu zakładano, że postawy prawne są mediatorami między rozumowaniem (uzasadnianiem) prawnym/moralnym a naruszaniem norm (Cohn i in. 2010). W ciągu 18 miesięcy trzykrotnie przeprowadzono badania kwestionariuszowe wśród uczniów szkoły średniej oraz studentów *college'u*. Analiza wyników pokazała, że podczas gdy moralne i prawne uzasadnianie wywierały bezpośredni i pośredni wpływ na RVB wśród studentów, to prawnicze uzasadnienie nie wykazały bezpośredniej relacji z RVB w szkole średniej.

W 2012 roku wykorzystano ten teoretyczny model ponownie w badaniu uczniów i studentów, rozszerzając go o legitymizację policji i pozytywny stosunek do rodziców jako mediatorów między prawnym/moralnym rozumowaniem a RVB. Wyniki badań częściowo potwierdziły ten rozszerzony model pokazując, że prawne (ale nie moralne) uzasadnienie było powiązane z oboma typami legitymizacji (rodzicielskiej i policji), które z kolei były połączone z RVB przez mediujący wpływ prawnego uzasadnienia (*normative status*).

W kryminologii socjalizacja prawna analizowana jest w badaniu kryminogenezy, albo w procesie resocjalizacji, jeśli zastanawiamy się nad pozytywnymi efektami oddziaływań np. kary, przyjmując choćby, że sukces resocjalizacji polega na zinternalizowaniu norm prawnych. Alternatywnym do zintegrowanego modelu jest model socjalizacji prawnej zaproponowany przez Piquero i współpracowników (2005), gdzie jako predyktor RVB przyjęto legitymizację prawa. Autorzy wyszli z założenia, że dla lepszego zrozumienia procesu socjalizacji prawnej należy zbadać młodocianych sprawców poważnych przestępstw w dłuższym okresie czasu, ponieważ wówczas kontakty z instytucjami wymiaru sprawiedliwości i ich potencjalny wpływ na jednostki staje się wyraźniejszy. Podstawą badań była czterokrotnie prowadzona seria wywiadów ze sprawcami poważnych przestępstw. Dobrano ich poprzez sąd dla nieletnich. Przeanalizowano

zmiany dwóch wymiarów socjalizacji prawnej — cynizmu prawnego oraz legitymizacji prawa. Celem była odpowiedź na pytanie, jakie zachowanie ludzie wybierają; zgodne z prawem czy niezgodne. Cynizm prawny według Roberta J. Sampsona i Dawn Jeglum Bartusch odzwierciedla generalne normy i zachowania wobec prawa, polegające na przyjęciu, że normy prawne nie wiążą, a życie, decyzje i działania jednostki są zewnętrzne wobec prawa (*outside the law*) (za: Piguero i in. 2005).

Autorzy przyjęli stanowisko Tylera, który w swoich badaniach pytanie „czy ludzie przestrzegają prawa?” przekształcił w społeczne (empiryczne) pytanie „dlaczego ludzie przestrzegają prawa?” (Piguero i in. 2005). Instytucjonalna legitymizacja odnosi się do poczucia (*feeling*) zobowiązania do zachowania zgodnie z normami i decyzjami organizacji stosujących prawo. Za Tylerem przeprowadzają oni przekonywającą dystynkcję między legitymizacją a internalizacją; legitymizację Tyler definiuje jako właściwość normy albo autorytetu (władzy), kiedy inni czują się dobrowolnie zobligowani do ulegania im. Internalizacja polega na odpowiedzialności za zachowanie zasad osobistej moralności. Legitymizacja natomiast odzwierciedla gotowość do rezygnacji z osobistych rozważań o własnym interesie i do ignorowania osobistych wartości moralnych, ponieważ jednostka uważa, że norma (władza, autorytet) ma prawo do wyznaczania właściwego zachowania w określonych sytuacjach. Badania wymaga zatem ustalenie, w jakim stopniu ludzi są przekonani, że „powinni się zachowywać zgodnie z normą, choć jest zła albo niezgodna z ich interesem”.

Przy takim rozumieniu procesu socjalizacji prawnej Piguero i współpracownicy (2005) uważają, że źródła ich badań (obok wcześniejszych, nad motywami postępowania zgodnego z prawem) tkwią w badaniach nad dwoma zjawiskami: odstraszaniem (*deterrence*) i zachowaniem zgodnym z prawem (*compliance*).

W analizowanej publikacji zachowanie zgodne z normami było analizowane głównie na podstawie prac Tylera. Współcześnie odnotować należy także inne ujęcia zachowania zgodnego z prawem jako złożonego procesu poznawczego uwzględniającego szereg czynników. Nie można bowiem założyć, że jest to jednostopniowy proces podejmowania decyzji np. na podstawie bilansu zysków i strat. Teorie odnoszące się do postępowania zgodnego z prawem podzielić można na cztery kategorie: teorie racjonal-

nego wyboru, społecznego konformizmu, automatycznego konformizmu (automatyzmu) oraz internalizacji norm (Andrighetto, Conte 2012)⁴.

Przegląd historycznych i współczesnych koncepcji socjalizacji prawnej został przeprowadzony celem gromadzenia wiedzy służącej odpowiedzi na pytanie sformułowane w tytule opracowania. Można je rozważać z różnych perspektyw teoretycznych, koncentrując uwagę na przebiegu procesu lub czynnikach wpływających na poziom socjalizacji prawnej na różnych etapach rozwoju. Początkowo większy nacisk kładziono na procesy zachodzące u dorosłych, szukając odpowiedzi na pytanie, czy ludzie zachowują się zgodnie z prawem. Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie „dlaczego tak postępują?” i przypisanie istotnej roli wcześniejszym doświadczeniom z normami prawnymi oraz stosującymi je instytucjami prowadziło do budowania coraz bardziej złożonych modeli, pogłębionych badań, w tym badań tych samych ludzi w pewnych odstępach czasu i analizowania czynników wpływających na jednostkę. Częstsze stało się też sięganie do badań dzieci i młodzieży w różnych kulturach. Współcześnie dominująca wydaje się orientacja poznawcza, niezależnie od tego, czy przyjmujemy perspektywę antropologiczną, psychologiczną czy socjologiczno-prawną.

Z perspektywy współczesnego dorobku nauk zajmujących się tym zagadnieniem należy zastanowić się, czy „internalizacja normy” nie stała się etykietą, symbolem, którym prawnicy posługują się z przyzwyczajenia w rozważaniach nad skutecznością prawa. Czy może wobec postępującej złożoności poznawanego życia jednostki (społeczeństwa) to pojęcie jest zbędne?

Jeśli w odpowiedzi na poprzednie pytania uznamy ważność i aktualność internalizacji, to musimy przede wszystkim ustalić, czym jest internalizacja, co zostaje zinternalizowane (normy, wartości, postawy, zachowania)? Czy internalizacja jest odwracalna? Jakie są relacje między internalizacją a socjalizacją i świadomością prawną?

Metaforyczne rozumienie internalizacji normy polega na „uwnętrznieniu normy”, w której idea (konceptja, działanie, wartość) przenosi się ze środowiska zewnętrznego, z otoczenia człowieka do jego „wnętrza”

⁴ „(...) the rational choice model of norm compliance (strategic reasoning); theories based on conditional preferences to conformity (social conformity), theories of thoughtless conformity (automatic, mindless conformity), and theories of norm internalization” (Andrighetto, Conte 2012: 361).

rozumianego jako osobowość czy umysł (Scott 1971). Wyjaśnienie internalizacji zawiera się niejednokrotnie w stwierdzeniu, że normy zmieniają swój charakter z heterogenicznych, a zatem z norm ustanowionych przez inne podmioty niż te, które powinny je przestrzegać, na autonomiczne, co oznacza, że ich przestrzeganie nie wymaga już kontroli z zewnątrz. Internalizacja rozumiana jako uwewnętrznienie normy prawnej niejednokrotnie powoływana jest bez bliższego wyjaśnienia, jakby przy milczącym przyjęciu założenia, że jest to pojęcie wszystkim znane i powszechnie rozumiane, albo utożsamia się je z aprobatą norm.

Charakterystykę internalizacji normy prawnej w polskiej literaturze z zakresu teorii (państwa i) prawa oraz socjologii prawa sprzed 1990 roku, można znaleźć w artykule Wojciecha Dziedziaka (2015), w którym autor rozważa wpływ sankcji moralnych i prawnych na skuteczność prawa. Odwołuje się w zasadniczej części swych rozważań do prac Franciszka Studnickiego, Marii Boruckiej-Arctowej, Adama Podgóreckiego, Zygmunta Ziemińskiego, Wiesława Langa, Jerzego Wróblewskiego, Sylwestra Zawadzkiego (podręcznik z 1986 roku), Jerzego Kowalskiego, Wojciecha Lamentowicza, Piotra Winczorka (podręcznik z tego samego roku), jak też prac psychologów społecznych Stanisława Miki i Janusza Reykowskiego z przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

Autor stwierdza, że internalizacja określana była w szerokim znaczeniu jako „przyswojenie i akceptacja wartości i norm oraz uniezależnienie zachowania jednostki od zewnętrznych wzmocnień” (Dziedziak 2015: 74). W uproszczeniu można te rozważania streścić w kilku głównych тезach: internalizacja to najwyższy stopień aprobaty normy (warunkiem jest jej przyswojenie), połączony z silną skłonnością do zachowania zgodnego z tą normą, co wynikało z wewnętrznych motywów, takich jak wstyd, poczucie winy, zachowanie poczucia własnej wartości i odczuwania wyrzutów sumienia w przypadku naruszenia tej normy. Osoba, która zinternalizowała normę, przejawiała ponadto gotowość do przekonywania innych o potrzebie zachowania zgodnego z normą. Internalizacja mogła osiągać różny stopień nasilenia, a formułowane wnioski z reguły odnosiły się do najsilniejszego stopnia internalizacji (tamże).

W najbardziej generalnych rozważaniach politycznoprawnych czy wstępu do analizy motywacji przestrzegania prawa takie wyjaśnienia mogą być uznane za zadowalające, wyznaczają bowiem pożądany z perspektywy

państwa (tworzących prawo) cel oddziaływania na obywateli. Nie określają wszakże ani warunków osiągnięcia tego celu, ani podstawowych etapów procesu prowadzącego do jego uzyskania. Wyjątek stanowił powtarzany w literaturze postulat, że dla uzyskania internalizacji normy prawnej ustawodawca powinien dążyć do uzyskania moralnej aprobaty normy, co może się przejawiać w tworzeniu norm prawnych zgodnych z dominującymi normami moralnymi, ponieważ samodzielna motywacja prawna występuje u ludzi dość rzadko (Dziedziak 2015).

Dlaczego normy moralne były takie istotne dla internalizacji normy?

Możemy wyodrębnić trzy podstawowe, powtarzające się uzasadnienia:

- internalizacja to pewien stan idealny — kiedy norma uznawana jest za swoją i ważną — i zapewnia skuteczność prawa, ponieważ jest z reguły przestrzegana przez człowieka wskutek zadziałania wewnętrznych sankcji moralnych, tj. stany psychiczne jednostki, zwane wyrzutami sumienia, które łączą się z mniej lub bardziej silnym cierpieniem (Dziedziak 2015: 68);
- zgodność treści norm prawnych i moralnych pozwoli na ugruntowanie się w świadomości społeczeństwa poczucia sprawiedliwości i słuszności prawa (za Grzegorzem Leopoldem Seidlerem);
- prawo zgodne z poglądami moralnymi społeczeństwa działać będzie niejako automatycznie, samoczynnie; działania tego nie trzeba specjalnie nadzorować i kontrolować. Takie działanie określa on jako „tanie” (Dziedziak 2015: 72, za Podgóreckim);
- ponadto ludzie będą się kierować normą moralną, nakazującą wypełnianie przyjętych przez siebie zobowiązań (za Marią Ossowską).

Otrzymujemy zatem wstępną odpowiedź na pytanie, dlaczego kierujemy się normami zinternalizowanymi. Normy prawne są wypełniane, gdy nabierają moralnego charakteru, ale nadal pozostaje bez odpowiedzi pytanie, dlaczego moralne zobowiązanie najprawdopodobniej będzie przestrzegane. choć oczywiście normy moralne mogą mieć również zewnętrzny charakter, co autor zauważa. Ponadto wydaje się, że w przywoływanych rozważaniach przyjmuje się milcząco perspektywę dorosłego człowieka. Dziedziak stwierdza ponadto, że internalizacja jest stopniowalna (pisze o silnej internalizacji oraz internalizacji „określonego stopnia”).

W literaturze anglojęzycznej za klasyczną w rozważaniach nad internalizacją norm uważa się książkę psychologa Justina Aronfreeda

(1968), w której obok charakterystyki samego zjawiska autor analizuje „specyficzne” produkty socjalizacji, uwzględniając altruizm, sympatię, strach, poczucie winy i wstyd. Według autora, internalizacja aktu działania następuje (*an act to be internalized*), gdy staje się on niezależny od zewnętrznych wzmocnień, tzn. że mediatorami stają się wewnętrzne motywy, bez wsparcia zewnętrznych wydarzeń, takich jak nagrody czy karanie. Internalizacja zatem to „samoistne wzmocnienie zachowania” (Aronfreed 2013: 18).

Co wywołuje ten skutek, jakie są bezpośrednie przyczyny? Co to są te wewnętrzne sankcje i w jaki sposób wypierają sankcje zewnętrzne? Zapewne nie można znaleźć jednej dostatecznie ogólnej i satysfakcjonującej odpowiedzi, akceptowanej przez przedstawicieli różnych opcji naukowych, rozumiejąc przez to zarówno orientację teoretyczną (jeśli ktoś nie próbuje łączyć w swych badaniach różnych orientacji), jak też odpowiedzi na pytanie o najważniejsze aspekty badanego zjawiska. Przy przyjęciu perspektywy poznawczej, warto rozważyć jako punkt wyjścia koncepcje internalizacji norm Andrzeja Gołąba (1980), mimo upływu wielu lat od jej powstania. Internalizacja oznacza wyzwolenie się spod zewnętrznej kontroli.

Jak już podkreślano w rozważaniach nad socjalizacją prawną, internalizacja normy możliwa jest dopiero po osiągnięciu określonego poziomu rozwoju poznawczego, kiedy pojawia się sposobność reorganizacji doświadczeń podmiotu w system ogólnych zdań, co pozwala na ich koordynację i wylanianie się uogólnień. Jednocześnie słabnie kontrola zewnętrzna i jednostka staje przed potrzebą budowania własnych zasadnień dla wzorów zachowania. Takie spajanie doświadczeń podmiotu stanowi podstawę (Gołąb 1980: 26-27) wewnętrznej stabilizacji wzajemnie wspierających się przekonań oraz jego autonomii. Prowadzi do wykształcenia się reprezentacji poznawczej normy organizującej pewien fragment doświadczeń jednostki. Taka reprezentacja staje się „węzłem zespalającym” różne doświadczenia i częścią układu trzech wzajemnie wspierających się elementów: obok reprezentacji normy, reprezentacja własnych wypowiedzi na temat normy oraz reprezentacja zachowania. Wystąpienie niezgodności między nimi stanowi dla jednostki stan niepożądany i nieprzyjemny, choć jest on możliwy. Jednocześnie między zachowaniem a akceptacją normy kształtują się sprzężenia zwrotne, które wzmacniają albo osłabiają regu-

lacyjną rolę akceptowanej normy. Jednostka jest zdolna sama poszerzać zakres zinternalizowanych norm przez włączanie nowych do systemu już posiadanych.

Zdaniem Gołąba (1980: 73) głęboka internalizacja jest możliwa, gdy norma zostanie powiązana z pojęciowymi reprezentacjami uogólnionych doświadczeń emocjonalnych, czyli jego wartościami. Sądzę jednak, że w świetle poczynionych wcześniej ustaleń, jak choćby różnic między internalizacją a legitymizacją, sama spójność reprezentacji wzoru zachowania, myślenia i zachowania jednostki jest niewystarczająca, aby wyróżnić internalizację norm. Norma jest zinternalizowana, gdy jednostka w interakcji ze społeczeństwem wykształci wewnętrznie spójny, stabilny i gotowy do generowania nowych reprezentacji system, który obejmuje wzór postępowania, myślenia i myślenia o swoim zachowaniu, jak też wartości towarzyszące temu wzorowi. Nie wystarczy, kiedy taką wartość stanowi wyłącznie wewnętrzna konsekwencja czy spójność pozostałych reprezentacji.

Zaproponowane rozumienie internalizacji nie daje podstawy do wyczerpującej odpowiedzi na wszystkie pytania, jakie mogą się pojawić w analizie przyczyn i konsekwencji intuicyjnie rozumianej internalizacji normy prawnej. Otwiera też inne pola badawcze, jak odwracalność internalizacji, znaczenie socjalizacji pierwotnej i wtórnej, złożoność relacji z postawami wobec prawa, legitymizacją instytucji prawnych itp. Pozwala wszakże wykorzystać w następnych badaniach osiągnięcia nauk, które zgromadziły niemały dorobek w zakresie poznania procesu socjalizacji prawnej.